



razem dla ewangelii.pl





# Ewangelia nie jest dla dobrych ludzi

(refleksje na podstawie 1 rozdziału 1 Listu Pawła do Tymoteusza)

Nie tylko w naszym, katolickim kraju kluczową kwestią wydaje się być zrozumienie Ewangelii. Apostoł Paweł z natchnienia Bożego przestrzega „A Duch wyraźnie mówi, że w późniejszych czasach odstąpią niektórzy od wiary i przystaną do duchów zwodniczych i będą słuchać nauk szatańskich.” (1 Tym. 4:1). Pozostawiając Tymoteusza w Efezie na czele tamtejszej wspólnoty apostoł nakazuje swojemu umiłowanemu uczniowi, a zarazem dziecku w wierze „Staczaj dobry bój” (1 Tym. 1:18), broniąc „zdrowej nauki, zgodnej z Ewangelią chwały błogosławionego Boga, która została mi powierzona” (1 Tym. 1:11). Zadanie Tymoteusza polega na przeciwstawieniu się ludziom, którzy uważali siebie za nauczycieli zakonu, jednocześnie nie rozumieli właściwie jego roli, a nawet nie rozumieli do końca swoich własnych twierdzeń.

Co do zakonu (prawa) i jego roli Paweł wypowiada się w następujący sposób: „Wiemy, że zakon jest dobry, jeżeli ktoś robi z niego właściwy użytek. Wiedząc o tym, że zakon nie jest ustanowiony dla sprawiedliwego lecz dla nieprawych i nieposłusznych, dla bezbożnych i grzeszników, dla bezecnych i nieczystych, dla ojcobójców i matkobójców, dla mężobójców, rozpustników, mężołożników, dla handlarzy ludźmi, dla kłamców, krzywoprzysięzców i dla wszystkiego co się sprzeciwia zdrowej nauce.” (1 Tym. 1:8-9). Słuchając tych słów apostoła odnosimy wrażenie, że skoro zakon (prawo) jest dla złych ludzi, przestępców i zbrodniarzy, to dla sprawiedliwych, dobrych ludzi jest... ewangelia. Skoro zakon (prawo) nie jest ustanowiony dla sprawiedliwego, to musi do niego być skierowana ewangelia łaski, a Bóg jest przychylny ludziom dobrym. I tu właśnie tkwi haczyk. „Prawo jest dobre, jeśli ktoś robi z niego właściwy użytek” (1 Tym. 1:8).

Z całą pewnością, robienie właściwego użytku z przepisów prawa polegało i wciąż polega na karaniu i izolowaniu od społeczeństwa największych przestępców. Jeśli ktoś łamie przepisy prawa karnego, np. zabija drugiego człowieka, to sam skazany zostanie na dożywocie lub w niektórych krajach poniesie śmierć. Jeśli ktoś złamie prawo cywilne, np. wyrządzi krzywdę materialną drugiej osobie, to w oparciu o to prawo zostanie wezwany przez sąd do naprawienia szkody lub do innej formy zadośćuczynienia. Jeśli ktoś łamie przepisy ruchu drogowego, to stosownie do popełnionego przestępstwa musi zapłacić grzywnę - mandat, jeśli jest to lżejsze wykroczenie. Może stracić prawo jazdy, jeśli popełnił cięższą formę złamania prawa (np. jazda pod wpływem alkoholu). Może pójść do więzienia, jeśli dodatkowo w takim stanie spowodował wypadek i doprowadził do kalectwa lub śmierci innych osób. Wtedy prawo domagać się będzie również zadośćuczynienia dla tych osób lub ich rodzin. Sprawiedliwe prawa, kiedy ludzie robią z nich dobry użytek, zapewniają bezpieczeństwo, porządek i dobrze służą społeczeństwu. Z pewnością, uogólniając można powiedzieć, że są ustanowione dla złych ludzi, przestępców, aby tym, którzy przestrzegają prawa żyło się dobrze. Prowadzi to do słusznego wniosku: „Jeśli chcesz uniknąć kary, bądź dobry”. Jednak myślenie, które jest słuszne, jeśli chodzi o robienie dobrego użytku z prawa w życiu społeczeństwa, staje się zwodnicze w przypadku ewangelii, bo prowadzi do przekonania, że aby uniknąć kary Bożego gniewu trzeba być dobrym. Konsekwentnie prowadzi to do przekonania, że Bóg zbawia dobrych ludzi.

Prawo dane narodowi żydowskiemu można było podzielić na moralne, ceremonialne i cywilne. Za-

kon był doskonały i odzwierciedlał doskonały, święty charakter Boga. Dany przez Mojżesza narodowi wybranemu, z nakazem bezwzględnego przestrzegania go, miał uczynić z Izraelitów święty lud Boga. Warunek był oczywisty, że trzeba to prawo wypełnić. Bóg jednak w swojej suwerennej doskonałości wiedział, że upadły w Adamie człowiek nie jest w stanie wypełnić całego prawa. Dlatego ostatecznym celem nadania przez Niego zakonu - prawa było uświadomienie nie tylko Żydom, ale wszystkim ludziom ich grzeszności oraz potrzeby Zbawiciela, przez którego i dzięki któremu Bóg może okazać się sprawiedliwym i usprawiedliwiającym grzesznika. Bóg zaplanował zbawić grzeszników przez odkupieńcze dzieło swojego Syna - Jezusa Chrystusa, który stał się człowiekiem i jako jedyny wypełnił Boże Prawo. Jako ten, który jest święty złożył siebie w ofierze za tych, co są grzeszni, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, jedyny dobry za wszystkich złych. Główny problem ludzi polega na tym, że wszyscy jesteśmy grzesznikami i przestępcami Bożego prawa, jednak ciężko nam się do tego przyznać. Bóg jednak zbawia grzeszników przez okazanie łaski i miłosierdzia tylko tym, którzy uznają siebie za grzeszników i wierzą w Jego Chrystusa. Zbawia jedynie tych, którzy przyznają, że są grzesznikami.

Nasz Pan dokładnie takie zbawienie praktykował i takiego nauczał w czasie chodzenia po tej ziemi: „Nie potrzebują zdrowi lekarza, lecz ci co się źle mają. Idźcie i nauczcie się co to znaczy: Miłosierdzia chcę, a nie ofiary. Nie przyszedłem bowiem wzywać sprawiedliwych, lecz grzeszników.” (Mat. 9:12-13). Te słowa wypowiedział do uczonych w piśmie i obeznanych z zakonem faryzeuszy, którzy uważali się za sprawiedliwych, a takimi nie byli przed Bogiem. Wypowiedział je w sytuacji kiedy powołał na swojego ucznia Mateusza - Lewitę (późniejszego autora Ewangelii), który zamiast zajmować się nauczaniem zakonu zbierał cło i podatki dla cesarza. Wypowiedział je w kontekście kiedy był oskarżany przez faryzeuszy, że jada przy jednym stole z Mateuszem i innymi celnikami. Faryzeusze dzielili ludzi na sprawiedliwych i niesprawiedliwych, dobrych i złych. Jezus wyraźnie pokazywał, że wszyscy są źli, a kluczem w przyjęciu zbawienia jest uznanie siebie za zgubionego grzesznika.

Zwodniczy nauczyciele w społeczności efeskiej poznali ewangelię o zbawieniu z łaski przez wiarę w Jezusa Chrystusa. Później jednak porzucili ją na rzecz nauki opartej na swoim zrozumieniu zakonu i żydowskich rodowodów. Zamiast według Bożego zamiaru znaleźć w zakonie samopotępienie, znaleźli samousprawiedliwienie. Stworzyli naukę, według której można było sądzić, że Bóg posłał swojego Syna Jezu-

sa Chrystusa, aby umarł za dobrych ludzi. Ich nauka zmieniała ewangelię chwały błogosławionego Boga, która została powierzona Kościołowi i której należy strzec w pomieszaną z przestrzeganiem zakonu ewangelię zbawienia z dobrych uczynków. Problem istniał już kiedy apostoł Paweł był w Efezie. Wyłączył ze zboru głównych zwodzicieli Hymeneusza i Aleksandra, ale pozostali inni. Dlatego pozostawił tam swojego najbardziej zaufanego współpracownika, aby zadbał o czystość ewangelii, a sam udał się w dalszą drogę. Chcąc wesprzeć Tymoteusza napisał do niego list, a wiedząc, że wśród wierzących w Efezie szerzy się herezja, że Jezus Chrystus przyszedł zbawić dobrych ludzi napisał: „Prawdziwa to mowa i w całej pełni przyjęcia godna, że Chrystus Jezus przyszedł na świat, aby zbawić grzeszników, z których ja jestem pierwszy. Ale dlatego miłosierdzia dostąpiłem, aby na mnie pierwszym Jezus Chrystus okazał wszelką cierpliwość dla przykładu tym, którzy mają weń uwierzyć ku żywotowi wiecznemu.” (1 Tym. 1:15-16).

Apostoł narodów wybrany przez naszego Pana do misji niesienia ewangelii poganom miał głęboką świadomość, że został zbawiony dzięki okazaniu mu łaski i miłosierdzia. On, jako wykształcony żydowski faryzeusz, szukał samousprawiedliwienia w przestrzeganiu prawa i... znalazł. Uważał się za doskonałego i był przekonany, że to, co robi podoba się Bogu. W konfrontacji jednak ze zmartwychwstałym Jezusem Chrystusem okazał się bluźniercą, przesładowcą i gnębicielem Zbawiciela i Jego Kościoła. Okazał się pierwszym, największym grzesznikiem zasługującym na śmierć i wieczne potępienie. Zrozumiał, że wszyscy ludzie są grzesznikami i nikt nie jest w stanie być sprawiedliwym przed Bogiem o własnych siłach, przez swoje dobre uczynki. Zrozumiał jak Bóg zbawia grzeszników, nawet takich jak on, że dzieje się to tylko i wyłącznie przez wiarę w Zbawiciela i tylko za sprawą Bożej łaski i miłosierdzia. Objawione mu także zostało, że świadectwo jego nawrócenia będzie żywą ilustracją ewangelii chwały, przez którą Bóg zbawia grzeszników, dla wszystkich, którym ona będzie przez niego głoszona. Pojął, że Bóg nie zbawia dobrych ludzi, bo takich w oczach Boga nie ma, a kluczem w przyjęciu zbawienia jest to, aby uznać siebie za zgubionego grzesznika.

Królowi wieków, nieśmiertelnemu, niewidzialnemu, jedynemu Bogu, niechaj będzie cześć i chwała na wieki wieków za to, że ewangelia jest dla złych ludzi, dla grzeszników, bo wszyscy okazaliśmy się grzesznikami. Czy już to wiesz? Czy już to rozumiesz? Czy powiesz na to swoje „amen”?

pastor Mariusz Socha

## Pierwszy turnus wczasów RDE - Biały Dunajec 5-10.07.2021

Zachęteni pobyt w Białym Dunajcu w 2020 roku postanowiliśmy zorganizować trzy turnusy latem 2021. Na pierwszym turnusie było ponad 60 osób. Pan Bóg darował piękną pogodę, co dało wszystkim możliwości na wędrowki w góry, te dalsze i bliższe.

Wspominaliśmy w sercach tych, którzy mieli być z nami, ale nasz Pan zechciał inaczej i zabrał ich do siebie.

Oprócz sporego czasu na odpoczynek prowadziliśmy również wykłady w temacie „Cechy zdrowego Kościoła”: Tadeusz Tołwiński – *Zdrowy członek kościoła jest biblijnym ewangelistą*, Piotr Żądło – *Zdrowy*

*członek kościoła jest pokornym naśladowcą*, Wojciech Lemke – *Zdrowy członek kościoła jest wzrastającym uczniem*.

Od połowy turnusu dołączył do nas pastor z Włoch Pietro Ciavarella. Z pewnością zapamiętamy jego entuzjastyczne wykłady: 1) *Zdrowy członek zboru jest biblijnym teologiem*, 2) *Zdrowy członek zboru jest przesiąknięty Ewangelią*, 3) *Zdrowy członek zboru jest szczerze nawrócony*.

Na koniec mieliśmy wspólnego grilla połączonego ze świadectwami, pieśniami i modlitwą. Jesteśmy wdzięczni Bogu za ten czas!

pastor Piotr Żądło



## Drugi turnus wczasów RDE - Biały Dunajec 12-17.07.2021

W dniach 12-17 lipca 2021 odbyły się chrześcijańskie wakacje w Białym Dunajcu. Wakacje te miały na celu połączenie wypoczynku z konferencjami Biblijnymi i społecznością pomiędzy chrześcijanami.

Muszę przyznać, iż był to niezwykle czas: czas wypoczynku i czas Bożego działania, czas spokoju i wyciszenia, ale i czas ważnych rozmów, czas indywidualnej modlitwy i czas bycia z chrześcijanami z całej Polski.

W drugim turnusie wzięło udział ponad 60 osób. Każda grupa wiekowa miała swoich reprezentantów: były osoby starsze i młodsze, samotne i rodziny z dziećmi. Gościem specjalnym na konferencji był pastor Pietro Ciavarella z Włoch.

Pastor Pietro podzielił się trzema wykładami o tematyce: *zdrowy członek zboru jest przesiąknięty Ewangelią*, *zdrowy członek zboru jest szczerze nawrócony* oraz *zdrowy członek zboru jest biblijnym teologiem*. Bardzo cenne było jego spojrzenie na Biblijne tematy, ale także jego sposób mówienia i temperament.

Jako organizator drugiego turnusu miałem sposobność również usłużyć trzema wykładami na temat: *jak dzielić się ewangelią w kraju rzymskokatolickim, jaki jest Bóg – atrybuty Boga* oraz *wgłębiaj się w Słowo i badaj samego siebie*.

Oprócz udziału w konferencjach uczestnicy mieli możliwość rozmowy i wymiany doświadczeń.





Ten element był szczególnie cenny, gdyż w Białym Dunajcu spotkały się osoby z całej Polski. Osoby z różnymi doświadczeniami własnego życia z Bogiem i różnymi doświadczeniami z życia w społeczności lokalnego kościoła.



Czas spędzony w Białym Dunajcu był niezwykle Bożym czasem. Zachęcam wszystkich do udziału w podobnym wydarzeniu w wakacje 2022.

pastor Rafał Chechelski

## Trzeci turnus wczasów RDE - Biały Dunajec 31.07 - 7.08.2021

Kolejne lato i kolejne już 27. rodzinne wczasy z Biblią za nami. W tym roku organizowaliśmy je wspólnie, jako dwie zaprzyjaźnione społeczności chrześcijańskie (ze Szczecina i Piotrkowa Trybunalskiego) pod patronatem ruchu „Razem dla Ewangelii”. Był to trzeci z kolei, na przełomie lipca i sierpnia turnus RDE w ośrodku „Dunajcki Gościniec” w malowniczej miejscowości Biały Dunajec nieopodal Zakopanego.

Wypoczywaliśmy w grupie ok. 70 osób, z liczną gromadką dzieci, z których piątka nie przekroczyła 10 miesięcy. Pozostali – starsze dzieci, młodzież, dorośli i seniorzy, a także ci najmłodsi – czynnie uczestniczyli w przygotowanych przez organizatorów punktach programu naszych wczasów. A były to: codzienne poranne spotkania modlitewne na dziedzińcu ośrodka, wykłady biblijne, wycieczki do ciekawych miejsc i wieczorne spotkania w jadalni, gdzie mieliśmy również serwowane pyszne posiłki. Miło było widzieć jak pomimo wczesnej pory dnia wiele osób przychodziło, aby razem modlić się o poranku, by po śniadaniu znów spotkać się na wykładzie z Bożego Słowa. Pastor Daniel Krystoń przypominał nam o fundamentach radości chrześcijańskiej na podstawie 1 rozdziału Listu do Filipian, a pastor Mariusz Socha nauczał w temacie: przygotowa-

nie na powtórne przyjście Chrystusa na podstawie 2 Listu Piotra.

Po wykładach dzieliliśmy się na grupy i w zależności od kondycji poszczególnych uczestników zwiedzaliśmy atrakcje terenu, na których brak nie mogliśmy narzekać. Jedni udawali się na piesze lub rowerowe wycieczki górskie, inni jechali pociągiem do Zakopanego, bardziej leniwi zaś korzystali z dobroczynnego wpływu na organizm wód termalnych i wylegiwali się w basenach z ciepłą wodą. Po tych wszystkich atrakcjach dnia spotykaliśmy się na społecznościach wieczornych prowadzonych przez brata Grzegorza Walczaka. Tam przy śpiewie, świadectwach i dyskusjach mogliśmy bardziej się poznawać, zawiązywać znajomości i pogłębiać znajomość teologii biblijnej, a na deser dla najbardziej wytrwałych grać w gry planszowe i prowadzić rozmowy, które niekiedy kończyły się późno w nocy.

Tydzień szybko minął i skończyły się to co dobre. Wróciliśmy szczęśliwie do swoich domów w nadziei, że za rok o tej samej porze, znowu dane nam będzie spotkać się w co najmniej tak licznej grupie, oderwać się od pracy i domowych obowiązków i spędzić ze sobą tych kilka budujących i radosnych dni.

Ewa Socha



## Konferencja RDE on-line – Głoszenie Ekspozycyjne

David Jackman



**R**azem Dla Ewangelii od lat aktywnie wspiera budowanie zdrowego Kościoła w Polsce, którego fundamenty mocno posadowione są na Panu Jezusie Chrystusie oraz na Słowie Bożym. W tym celu organizujemy m.in. różnego rodzaju konferencje, a jednym z tematów jakie tam poruszamy to ekspozycyjne zwiastowanie Słowa Bożego.

W dobie obostrzeń wywołanych korona-wirusem, które nie pozwalały na swobodne zgromadzanie się i organizowanie spotkań w budynkach, postanowiliśmy skorzystać z możliwości, jakie dają nam nowe media i tym razem odbyć taką konferencję w rzeczywistości wirtualnej. I tak 5 oraz 19 czerwca odbyła się dwu-częściowa konferencja on-line dla kaznodziejów pod hasłem: „Bądź wypróbowanym i nienagannym pracownikiem, który wyklada należycie słowo prawdy” (2 Tym.2:15).

Wykładowcą i nauczycielem Słowa Bożego był David Jackman z Proclamation Trust w Wielkiej Brytanii, który za pośrednictwem Zoom’a przemawiał do uczestników z różnych miejsc w Polsce, zgromadzonych w swoich domach czy też w małych grupach w swoich kościołach bądź wspólnotach.

David jest gorącym zwolennikiem tego, aby to Biblia była na „siedzeniu kierowcy” w Kościele Jezusa Chrystusa, który właśnie za pomocą Słowa Kościół prowadzi, przygotowując go do powierzonej mu misji tu na ziemi, ale także na swój chwalebny powrót, przysposabiając Oblubienicę na Wesele Baranka w niebie.

Aby tak było, wierne zwiastowanie Słowa Bożego musi być priorytetem w naszych kościołach, a zwiastowanie to podlega ściśle określonym prawidłom, które każdy usługujący Słowem musi brać pod uwagę, jeśli chce rzetelnie i zgodnie z Bożą wolą wykonywać swoją służbę. To Boże Słowo ma moc i dlatego to tekst biblijny powinien wyznaczać kierunek, w jakim podążają nasze zbory i wspólnoty, a nie kaznodzieja czy pastor.

W czasie dwóch dni konferencji David wygłosił sześć wykładów, gdzie teoria przeplatała się z praktyką, bowiem David to także wieloletni i wypróbowany kaznodzieja Słowa Bożego. Uczestnicy usłyszeli m.in. o ważności kontekstu, gatunków literackich, właściwej interpretacji i stania na straży tekstu, o tym by rozważać, jak dany tekst biblijny powinien wpłynąć

na umysł, serce i wolę (znaczenie, ważność i zastosowanie tekstu biblijnego) najpierw kaznodziei, a następnie słuchającego kazania, o tym, że w centrum całego Pisma Świętego stoi Chrystus i dlatego to Jego mamy zwiastować, ale także o różnych trudnościach, jakie napotykamy przy czytaniu i studiowaniu Słowa Bożego. Pod koniec każdej z dwóch części konferencji uczestnicy mieli okazję zadawać pytania wykładowcy.

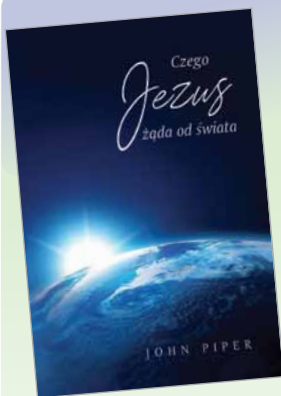
To była pierwsza konferencja on-line zorganizowana przez RDE, dlatego samokrytycznie stwierdzamy, że od strony technicznej mogło być lepiej, ale jak to mówią: „Pierwsze koty za płoty”. Drugim razem będzie lepiej, a przynajmniej mamy taką nadzieję. Za podsumowanie całego przedsięwzięcia niech posłużą opinie kilku uczestników konferencji, którymi podzielili się z nami za pomocą pokonferencyjnej ankiety: „Bardzo dobry czas”, „Wyśmienity pomysł z konferencją on-line!”, „Bardzo pomocny konspekt do wykładów, który przed konferencją został rozesłany do uczestników”, „Dobrze, że wykłady były nagrywane i można je sobie jeszcze raz odsłuchać oraz przesłać innym”, „Proszę o więcej takich konferencji!”.

Ze swej strony dziękujemy wszystkim za udział oraz za zachętę, ale także za obdarzenie nas zaufaniem co do takiej formy nauczania i przekazu. Wyznajemy, że w ankiecie znalazły się także pewne spostrzeżenia i podpowiedzi uczestników – za co też jesteśmy wdzięczni - które postaramy się wziąć pod uwagę w przyszłości.

Jeśli chcesz zapoznać się z wykładami Davida, znajdziesz je na naszej stronie: [www.razemdlaewangelii.pl](http://www.razemdlaewangelii.pl), a jeśli chciałbyś skorzystać z konspektu do wykładów, skontaktuj się z nami pod adresem: [rde.kaznodzieja@gmail.com](mailto:rde.kaznodzieja@gmail.com)

Pozdrawiamy, życząc także Tobie, byś był „wypróbowanym i nienagannym pracownikiem, który wyklada należycie słowo prawdy” (2 Tym. 2:15).

Zespół RDE



## Czego Jezus żąda od świata

John Piper

W czterech Ewangeliach Jezus Chrystus podaje wiele wymagań, które są skierowane zarówno do Jego naśladowców, jak i do innych ludzi. Te wymagania ukazują nam, kim jest Jezus i czego od nas oczekuje. Jednakże nie są one

surowymi żądaniem wymagającego przełożonego, lecz nakazem Życiodawcy, by przyjść i mieć życie. To, czego Jezus wymaga od świata, można podsumować w ten sposób: „Ufajcie Mi i ceńcie Mnie ponad wszystko”.

W książce John Piper zebrał wiele różnych nakazów Jezusa z Ewangelii. Przedstawił krótki zarys postaci i dzieła Jezusa, by umiejscowić Jego przykazania w kontekście, a następnie analizuje je w pięćdziesięciu zwięzłych rozdziałach. W ten sposób oferuje przystępne wprowadzenie dla myślących poszukiwaczy, którzy mogliby poznać Jezusa, dla nowych wierzących, którzy chcą poznać Jezusa, i dla ugruntowanych wierzących, którzy chcą poznać Go lepiej.

## Czytając Biblię w ponadnaturalny sposób. Oglądając i rozkoszując się chwałą Bożą w Piśmie Świętym

John Piper



„Nie mogę sobie wyobrazić chrześcijanina, który traktuje swoją wiarę poważnie, a któremu ta książka nie byłaby potrzebna.” – D. A. Carson, Profesor, Trinity Evangelical Divinity School; współzałożyciel The Gospel Coalition.

„Ta książka jest lekturą obowiązkową dla każdego, kto traktuje poważnie studiowanie Biblii.” – Francis Chan, autor bestsellerów *Crazy Love* oraz *Forgotten God*.

„Oszałamiająca. Głęboka. Mocna. Czytając Biblię w ponadnaturalny sposób przeniesie cię do wciągającego i urzekającego uwielbienia Boskiego planu dla Jego Słowa.” – Louie Giglio, Pastor, Atlanta; Założyciel Konferencji „Passion” [Pasja].

„Piper jest dokładny, praktyczny i przez cały czas angażuje czytelnika. Weź i czytaj!” – Joel R. Beeke, Rektor Puritan Reformed Theological Seminary.

„Piper wskazuje istnienie naglącej potrzeby, aby bardziej docenić Słowo, którego Bóg używa w celu doprowadzenia do końca swojej misji – uznania Jego powszechnej i wiecznej chwały.” – Michael Oh, Dyrektor wykonawczy ds. globalnych, the Lausanne Movement.

## Odkryj Kościół na nowo.

Dlaczego Ciało Chrystusa jest istotne

Collin Hansen

i Jonathan Leeman



„Chrześcijanin bez kościoła, to chrześcijanin w tarapatach”.

Od momentu wybuchu światowej pandemii wielu chrześcijan porzuciło życie kościelne, czasem nawet zaniedbując nabożeństwa transmitowane przez Internet. Ten trend jednak zaczął się jeszcze przed pandemią COVID-19. Polaryzacja społeczna w niektórych kwestiach, między innymi politycznych czy rasowych sprawiła, że wiele osób postanowiło odsunąć się od kościołów i od siebie nawzajem. Nadszedł czas, aby na nowo zaangażować się w życie zgromadzeń jako bracia i siostry w Chrystusie.

W książce Odkryj Kościół na nowo, Collin Hansen i Jonathan Leeman dyskutują, dlaczego Kościół jest niezbędny w życiu chrześcijan i do wypełnienia Bożej misji. Posługując się przykładami biblijnymi i osobistymi historiami pokazują czytelnikom prawdziwe Boże zamiary wobec gromadzenia się przez wspólnoty: duchowego wzmocnienia członków jako poszczególnych osób oraz całego ciała Chrystusa. W czasach nabożeństw internetowych, gdy kościoły wybiera się tak, jak robi się zakupy, odkryj, dlaczego przyszłość Kościoła leży w regularnych, wspólnych zgromadzeniach wierzących jako rodziny Bożej.

## Pod rządami miłości

Jonathan Leeman



„Miłość jest jednym z najpopularniejszych tematów i najczęściej przywoływanych ideałów na świecie. Jest także jedną z najbardziej niewłaściwie rozumianych rzeczy. Książka Pod rządami miłości to odważna i orzeźwiająca krytyka obrazu rozwodnionej, egoistycznej i przyzwalającej na wszystko (tj. nieświętej) miłości, który panuje we współczesnej kulturze – a także w wielu kościołach. Ta książka przywraca także obraz miłości skupionej na Bogu, w której miłość Boga do świata jest nierozdzielnie złączona z Bożą świętą miłością Jego własnej chwały.” – Kevin J. Vanhoozer, wykładowca teologii systematycznej na Trinity Evangelical Divinity School.

„Choć można by użyć wielu słów, aby opisać zalety nowej książki Jonathana Leemana, to frazą, która najbardziej się narzuca, będzie na czasie. Z jednej strony w czytelny i przekonujący sposób artykułuje, jak nasza kultura podważyła charakter Bożej miłości, szczególnie w jej relacji z koncepcją autorytetu i sądu. Z drugiej strony w sposób przekonujący i z pasją opisuje, jak Kościół Jezusa Chrystusa, wyposażony w biblijny obraz Bożej miłości, może pokazywać potrzebującemu światu dobro i piękno Boga na wiele rozmaitych sposobów. Każdy kościół, zarówno jego pastory jak i członkowie, powinni przeczytać tę książkę.” – Julius J. Kim, President of The Gospel Coalition.